

## UZASADNIENIE

Powód Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty, by pozwany K. Z. zapłacił powodowi kwotę 122.299,68 PLN z dalszymi odsetkami umownymi za opóźnienie każdorazowo w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonymi od kwoty 122299,68 PLN od dnia 26.05.2021 r. do dnia zapłaty oraz koszty postępowania według norm przepisanych.

W przypadku wniesienia przez pozwanego sprzeciwu wniósł o zasądzenie od pozwanego K. Z. na rzecz powoda kwoty 122299,68 PLN z dalszymi odsetkami umownymi za opóźnienie każdorazowo w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwoty 122299,68 PLN od dnia 26.05.2021 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów wynikających z uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictw w wysokości 51,00 zł.

Uzasadniając roszczenie podał, iż w dniu 26.05.2017 r. powód zawarł z pozwanym umowę pożyczki ekspresowej nr (...) ewidencjonowaną na rachunku nr (...). Zgodnie z umową powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 149995,35 PLN. Pozwany zobowiązał się do zwrotu pożyczki wraz z należnymi odsetkami powodowi zgodnie z umową najpóźniej do dnia 30.05.2024 r. Pozwany rozpoczął obsługę pożyczki zgodnie z umową, która przewidywała spłatę udzielonej kwoty pożyczki w ratach kapitałowo-odsetkowych (raty annuitetowe), których wysokość w dniu zawarcia umowy wynosiła 2492,87 PLN, płatnych 30-go dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia 30.06.2017 r.

W związku z wystąpieniem zadłużenia przeterminowanego i brakiem jego spłaty przez pozwanego, powód w dniu 30.10.2019 r. wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia przeterminowanego pod rygorem wypowiedzenia umowy z poinformowaniem o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację. Z uwagi na brak wymaganej płatności powód w dniu 02.12.2019 r. wysłał do pozwanego oświadczenie z wypowiedzeniem umowy. Po upływie okresu wypowiedzenia umowy, w dniu 28.01.2020 r. zobowiązanie stało się w całości wymagalne.

Powód naliczał na podstawie § 25 w/w umowy odsetki w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie w stosunku rocznym. Oprocentowanie zadłużenia przeterminowanego nie przekraczało ograniczeń wynikających z art. 481 § 2<sup>1</sup> k.c.

W związku z brakiem spłaty zadłużenia przeterminowanego, powód w dniu 09.12.2020 r. wezwał pozwanego do dobrowolnego spełnienia świadczenia lub ustalenia ugodowych warunków spłaty. Powód podjął próbę pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, informując o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację i wskazując dane do kontaktu z bankiem celem umożliwienia uzgodnienia ugodowych warunków spłaty. Wezwanie to pozostało bez wykonania.

Zgodnie z księgami Banku powodowi przysługuje wymagalne roszczenie w łącznej kwocie 122299,68 PLN, na które składa się kapitał w kwocie 108895,82 PLN oraz odsetki umowne naliczone od kapitału przeterminowanego w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, należnych za okres od 22.04.2020 r. do 25.05.2021 r. w kwocie 13403,86 PLN.

Powód domagał się zasądzenia ww. roszczenia wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, tj. aktualnie 11,20%, liczonymi od kwoty kapitału i naliczonych odsetek umownych tj. od kwoty 122299,68 PLN od dnia 26.05.2021 r. do dnia zapłaty na podstawie § 25 w/w umowy, co stwierdza wyciąg z ksiąg powodowego Banku z dnia 26.05.2021 r. Powyższy wyciąg z ksiąg banku wystawiony został na podstawie art. 95 Ustawy z dnia 29.08.1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. Nr 140 poz. 939 z późn. zm).

Sąd Okręgowy w Suwałkach nakazem zapłaty z 15.06.2021 r. w sprawie I Nc 56/21 uwzględnił powództwo w całości.

Kurator nieznanego z miejsca pobytu pozwanego zaskarżył powyższy nakaz w całości i wniosł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz wynagrodzenia kuratora według norm przepisanych, powiększonego o 23% VAT (jednocześnie oświadczył, że wynagrodzenie to nie zostało uiszczone w całości ani żadnej części).

Uzasadniając swoje stanowisko podał, iż wysokość dochodzonego roszczenia nie została w żaden sposób wykazana przez powoda, który powołał się w tej materii na wyciąg z ksiąg banku z 26.05.2021 r. Zgodnie z art. 95 ust. 1 prawa bankowego, księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Stosownie jednak do ust. 1a tego artykułu, moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Wprowadzenie ostatnio powołanego przepisu stanowiło konsekwencję wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 15.03.2011 r., sygn. akt P 7/09, zgodnie z którym art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw, w związku z art. 244 § 1 i art. 252 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego, w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Rozstrzygnięcie to zmieniło fundamentalnie rozkład ciężaru dowodu.

W poprzednio obowiązującym stanie prawnym wyciąg z ksiąg rachunkowych banku traktowany był w postępowaniu cywilnym jako dokument urzędowy, wobec czego stanowił dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 kpc). Obecnie wyciąg ten traktowany jest jako dokument prywatny, który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 kpc), natomiast nie potwierdza prawdziwości tego oświadczenia. W literaturze przedmiotu zauważa się, że dokumenty prywatne z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko tej osobie, od której pochodzą, natomiast znacznie mniejszą moc dowodową, jeżeli miałyby przemawiać na rzecz tej strony, która je sporządziła (por. wyrok SN z 06.11.2002 r., I CKN 1280/00). Tymczasem powód nie wykazał w szczególności, iż kwota pożyczki została częściowo wypłacona pozwanemu na rachunek bankowy o numerze wskazanym w § 1 ust. 2 umowy ani przekazana częściowo na rachunek bankowy wskazany przez ubezpieczyciela.

Niezależnie od poniesionych wyżej argumentów wskazał, iż trzeba mieć na uwadze, że w myśl § 23 ust. 1 pkt 2 umowy, warunkiem jej wypowiedzenia przez powoda było uprzednie poinformowanie pozwanego o konieczności spłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania informacji o braku spłaty wymagalnej części zadłużenia. Tymczasem w sprawie niniejszej nie doszło do skutecznego poinformowania pozwanego o powyższym, a w konsekwencji - do wypowiedzenia umowy. Jak wynika bowiem z komparacji umowy, pozwany mieszkał pod adresem: (...)-(...) B., ul. (...). Wezwanie do zapłaty z 30.10.2019 r. oraz wypowiedzenie z 02.12.2019 r - zostały natomiast wysłane na adres: (...)-(...) B., ul. (...), zaś ostateczne wezwanie przedsądowe z 09.12.2020 r. - na adres: (...)-(...) B., ul. (...). Nie można się zatem dziwić, że żadne z tych pism nie dotarło do pozwanego. Z kolei ostateczne wezwanie przedsądowe z 09.12.2020 r. wysłane na adres: (...)-(...) G., ul. (...) - zostało odebrane przez Panią D. Z., wobec czego nie wiadomo, czy dotarło do pozwanego.

Jak wynika z § 1 ust. 2-3 umowy, pożyczka została częściowo przeznaczona na sfinansowanie składki ubezpieczeniowej (...). Skrót ten oznacza credit protection insurance, czyli ubezpieczenie spłaty kredytu. Tymczasem pozew nie odnosi się w żaden sposób do kwestii ewentualnego uzyskania przez powoda świadczenia od ubezpieczyciela na wypadek braku spłaty pożyczki.

Powód w odpowiedzi na sprzeciw podtrzymał twierdzenia pozwu oraz wnioski o zasądzenie kwot ujętych w pozwie wraz z kosztami procesowymi oraz odniósł się do zarzutów pozwanego.

Wskazał, iż wyciągi z ksiąg banku nie mają mocy dokumentów urzędowych, niemniej jednak stanowią one nadal dokumenty, z tym ograniczeniem że są dokumentami prywatnymi. Mają więc nadal walor dowodowy. Dlatego powód poza wyciągiem z ksiąg banku przekazał także inne dokumenty, w tym umowę pożyczki z dnia 26.05.2017 r. wraz z wezwaniami do zapłaty i wypowiedzeniem umowy na poparcie swoich roszczeń, traktując wyciąg z ksiąg banku jako jeden z wielu dokumentów wskazujących wysokość roszczenia.

W związku z zarzutem nieudowodnienia wysokości roszczenia, powód załączył szczegółowe rozliczenie zadłużenia pozwanego, z którego wynika, że pozwany w okresie od 26.05.2017 do 30.07.2019 r. spłacał kredyt terminowo i bez żadnych opóźnień dokonywał wpłat rat w pełnej wysokości 2492,85 zł. Nagle przestał spłacać pożyczkę. W sierpniu 2019 r. wpłynęła już tylko kwota 112 zł, a po tej wpłacie pozwany nie dokonał żadnych wpłat.

Dnia 22.04.2020 r. nastąpiła wpłata na rachunek pozwanego z tytułu rozliczenia niewykorzystanej składki (...) z tytułu wcześniejszego zakończenia kredytu - w łącznej kwocie 14152,96 zł, która została zaksięgowana na odsetki karne, odsetki umowne oraz kwota 5384,67 na spłatę kapitału kredytu.

W związku z tym, zdaniem powoda, także zarzut braku rozliczenia niewykorzystanej składki ubezpieczeniowej (...) jest niezasadny.

Odnosząc się do zarzutu kierowania korespondencji na niewłaściwy adres, powód dołączył Kartę klienta Banku, podpisaną przez pozwanego dnia 25.05.2017 r., na której pozwany wskazał swój adres zamieszkania w G. ul. (...), a adres do korespondencji wskazał w B., ul. (...).

Kwestię informowania Banku o zmianie adresu reguluje art. 729 k.c., z którego treści jednoznacznie wynika, że jest to obowiązek posiadacza rachunku „Posiadacz imiennego rachunku bankowego obowiązany jest zawiadamiać bank o każdej zmianie swego zamieszkania lub siedziby.” Pozwany także, na podstawie wiążącej strony umowy pożyczki był zobowiązany do informowania Banku o zmianie swojego adresu (§ 15 umowy). To do pozwanego należał więc obowiązek informowania Banku o zmianie adresu dla doręczeń. Do czasu zmiany tej dyspozycji, obowiązuje dyspozycja złożona przez pozwanego dnia 25.05.2017 r.

Pozwany nie wymaga od klientów żadnych specjalnych formularzy, musi być to jednak oświadczenie woli złożone w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości przez osobę do tego uprawnioną. Można to zrobić osobiście w oddziale, gdzie pracownik wylegitymuje osobę, można zrobić telefonicznie, gdzie za pomocą danych osobowych udostępnionych Bankowi następuje identyfikacja osoby, można zrobić za pomocą dostępu elektronicznego do rachunku, gdzie następuje identyfikacja odpowiednimi kodami, można też zrobić w formie pisemnej, jednoznacznie wskazując, że jest to nowy adres dla doręczeń, a identyfikacja następuje za pomocą podpisu zgodnego z kartą wzoru podpisu.

Cała Korespondencja związana więc z wezwaniami do zapłaty, jak i wypowiedzenie umowy były kierowane na prawidłowy adres, wskazany przez pozwanego jako właściwy adres do korespondencji. Dokumenty te należy uznać za skutecznie doręczone.

Powód podnosił, że tryb wypowiedzenia, zawarty w § 23 umowy pożyczki został przez niego zachowany.

Pierwsze dwa listy, wezwania do zapłaty, wysłane po 7 i 30 dniach od braku zapłaty terminowej raty są kierowane do klientów Banku drogą pocztową, listem zwykłym. Powód więc nie dysponuje dowodami ich doręczenia. Dwa następne dokumenty, stanowiące wypełnienie warunku ustawowego, zawartego w art. 75c prawa bankowego, czyli wezwanie pod rygorem wypowiedzenia umowy wraz z informacją o możliwości podjęcia restrukturyzacji zobowiązania oraz samo wypowiedzenie umowy, są już kierowane pocztą poleconą i dowody te zostały dołączone do pozwu. Tym samym powód uważał, że spełnił wszystkie wymagane prawem i umową formalnie czynności, uzasadniające wypowiedzenie umowy pozwanemu.

Podkreślał, że zobowiązanie pozwanego z tytułu umowy pożyczki to jest zobowiązanie do spłaty wynikającego z tego tytułu zadłużenia, jest tzw. długiem oddawczym. Oznacza to, że to dłużnik zobowiązany jest wykazać, że spłacił kredyt

i w jakiej części (wysokości). Bank jako wierzyciel kwituje odbiór płatności i tak też należy oceniać oświadczenia Banku - zawarte w wyciągu z ksiąg banku, w treści samego pozwu, dotyczące aktualnej wysokości zadłużenia. Takie oświadczenie Banku jest więc potwierdzeniem, że Bank uznaje za spłaconą kwotę do określonej wysokości, a pozostałą jako niespłaconą. Jeśli dłużnik twierdzi, że spłacił więcej niż twierdzi Bank, to dłużnik z tytułu długu oddawczego powinien to wykazać. Pozwany żadnego dowodu na tę okoliczność ani nie przedstawił, ani nie sformułował w tym zakresie żadnego wniosku.

Jak wskazuje się powszechnie zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie, zasady rozkładu ciężaru dowodu, jaka wynika z treści przepisu art. 6 k.c., nie można rozumieć w ten sposób, iż to na powodzie spoczywa obowiązek wykazania absolutnie wszystkich okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy. Faktem bezspornym jest, iż udzielono pożyczki w określonej wysokości. Kwestią bezdyskusyjną jest, z uwagi na powołane dowody, iż należność wynikająca z umowy kredytu jest wymagalna. Sam fakt, że pozwany przystąpił terminowo do spłaty pożyczki i dokonywał regularnych wpłat przez ponad dwa lata jest dowodem na to, że pożyczka została mu udostępniona zgodnie z umową, a pozwany czuł się zobowiązany ją spłacić. W tym świetle zatem, to na stornie pozwanej spoczywa ciężar dowodu, że doszło do spłaty kredytu w całości bądź w części. Pozwany jednak nie przedłożył żadnych dowodów mogących świadczyć o tym, iż pozostała do spłaty kwota jest w rzeczywistości inna, niż wskazuje na to strona powodowa.

Samo kwestionowanie i zaprzeczanie w pismach procesowych dowodom przedkładanym przez powoda nie jest wystarczające, aby spełnić ciężar procesowy wskazany zarówno w art. 6 k.c. jak również w art. 232 k.p.c. jeżeli strona pozwana kwestionuje wysokość dochodzonego pozwem roszczenia przez powoda, który de facto swój obowiązek w świetle art. 6 k.c. sukcesywnie spełnia, powinna to stosownym materiałem dowodowym wykazać. Jak wskazuje dyspozycja art. 232 k.p.c. strony zobowiązane są do wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Istota gromadzenia materiału dowodowego w świetle art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. oraz 3 k.p.c. sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Na potwierdzenie roszczenia dochodzonego pozwem oraz istnienia i wymagalności wierzytelności powód przedłożył stosowny, logicznie uzupełniający się materiał dowodowy.

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje:**

W sprawie niniejszej niesporny był fakt zawarcia umowy między stronami. Fakt ten został wykazany również dokumentem umowy (k. 18-22) i wyciągiem z ksiąg banku (k. 6.), szczegółowym rozliczeniem wpłat dokonywanych przez pozwanego (k. 72-73), kartą klienta w której pozwany wskazał adres zamieszkania i adres do dokonywania doręczeń (k. 75-76).

Ze względu na przytoczenie przez powoda w pozwie i piśmie z dnia 68 stanu faktycznego, ze wskazaniem dowodów na poparcie faktów i poczynienie przez Sąd ustaleń faktycznych zbieżnych z twierdzeniami powoda, nie zachodziła potrzeba ponownego przytaczania tych faktów (przywołano bowiem w całości stanowiska prezentowane przez strony).

W tej sytuacji należało jedynie przeanalizować czy zasadne są zarzuty podnoszone przez kuratora nieznanego z miejsca pobytu pozwanego.

W ocenie Sądu żaden z zarzutów nie był zasadny.

Wbrew twierdzeniom kuratora roszczenie nie było wykazywane jedynie wyciągami z ksiąg banków.

Strony w pismach procesowych prawidłowo przytoczyły argumentację dotyczącą mocy dowodowej takiego dokumentu. Jednakże w niniejszej sprawie zarówno istnienie zobowiązania jak i jego wysokość zostały wykazane też innymi dowodami. Tak więc dokument prywatny stanowi jedynie część materiału dowodowego. Powód poza wyciągiem z ksiąg banku przekazał także inne dokumenty, w tym umowę pożyczki z dnia 26.05.2017 r. wraz z

wezwaniami do zapłaty i wypowiedzeniem umowy na poparcie swoich roszczeń, traktując wyciąg z ksiąg banku jako jeden z wielu dokumentów wskazujących wysokość roszczenia.

Nie sposób też podzielić argumentów pozwanego nieudowodnienia wysokości roszczenia.

Powód załączył szczegółowe rozliczenie zadłużenia pozwanego, z którego wynika, że pozwany w okresie od 26.05.2017 r. do 30.07.2019 r. spłacał kredyt terminowo i bez żadnych opóźnień dokonywał wpłat rat w pełnej wysokości 2492,85 zł. W sierpniu 2019 r. wpłynęła tylko kwota 112 zł, a po tej wpłacie pozwany nie dokonał żadnych wpłat.

Pozwany nie twierdził, że spełnił świadczenie w wyższym zakresie niż podał to powód, a w takiej sytuacji to na nim ciążył obowiązek wykazania tej okoliczności.

Rację ma powód twierdząc, że zobowiązanie pozwanego z tytułu umowy pożyczki jest tzw. długiem oddawczym. Oznacza to, że to dłużnik zobowiązany jest wykazać, że spłacił kredyt i w jakiej części (wysokości). Bank jako wierzyciel kwituje odbiór płatności i tak też należy oceniać oświadczenia Banku - zawarte w wyciągu z ksiąg banku, w treści samego pozwu, dotyczące aktualnej wysokości zadłużenia. Takie oświadczenie Banku jest więc potwierdzeniem, że Bank uznaje za spłaconą kwotę do określonej wysokości, a pozostałą jako niespłaconą. Jeśli dłużnik twierdzi, że spłacił więcej niż twierdzi Bank, to dłużnik z tytułu długu oddawczego powinien to wykazać. Pozwany żadnego dowodu na tę okoliczność ani nie przedstawił, ani nie sformułował w tym zakresie żadnego wniosku.

Na potwierdzenie roszczenia dochodzonego pozwem oraz istnienia i wymagalności wierzytelności powód przedłożył stosowny, logicznie uzupełniający się materiał dowodowy.

Również brak jest podstaw do uznania, iż powód nie uwzględnił w rozliczeniu niewykorzystanej składki ubezpieczeniowej. Z wykazu operacji bankowych (k. 74) wynika, iż w dniu 22.04.2020 r. nastąpiła wpłata na rachunek pozwanego z tytułu rozliczenia niewykorzystanej składki (...) z tytułu wcześniejszego zakończenia kredytu - w łącznej kwocie 14152,96 zł, która została zaksięgowana na odsetki karne, odsetki umowne oraz kwota 5384,67 na spłatę kapitału kredytu.

Nietrafny był też zarzut kierowania korespondencji na niewłaściwy adres dłużnika.

Powód dołączył Kartę klienta Banku (k. 75), podpisaną przez pozwanego dnia 25.05.2017 r., na której pozwany wskazał swój adres zamieszkania w G. ul. (...), a adres do korespondencji wskazał w B., ul. (...).

Pozwany w umowie (§ 15 ust. 2) zobowiązał się do informowania banku o zmianie adresu.

Kwestię informowania Banku o zmianie adresu reguluje art. 729 k.c., z którego treści jednoznacznie wynika, że jest to obowiązek posiadacza rachunku. Do czasu zmiany tej dyspozycji, obowiązuje dyspozycja złożona przez pozwanego dnia 25.05.2017 r.

Korespondencja do pozwanego była kierowana na prawidłowy adres, wskazany przez pozwanego jako właściwy adres do korespondencji. Dokumenty te należy zatem uznać za skutecznie doręczone.

W tej sytuacji należało przyjąć, że tryb wypowiedzenia, zawarty w § 23 umowy pożyczki został przez powoda zachowany.

Roszczenie należało zatem uwzględnić w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 kpc.

SSO Mirosław Krzysztof Derda